Pieśń nad Pieśniami

Rozdział 2

**1**. Ja jestem róża Saronu, lilia dolin. **2**. Jak lilia między cierniem tak moja przyjaciółka pomiędzy dziewicami. **3**. Jak jabłoń między leśnym drzewem tak mój luby pomiędzy młodzieńcami. Chętnie siedziałam w jego cieniu, a jego owoc był słodkim dla mego podniebienia. **4**. Poprowadził mnie do sali wina, a nade mną jego chorągiew, którą jest miłość. **5**. Pokrzepcie mnie plackami z rodzynkami, posilcie mnie tymi jabłuszkami, bo jestem chora z miłości. **6**. Jego lewica spoczywa pod moją głową, zaś jego prawica mnie pieści. **7**. Zaklinam was, o córy jerusalemskie, na sarny i polne łanie: Nie pobudzacie, nie pobudzajcie miłości, aż do rozkoszy. **8**. Głos mojego lubego! Oto nadchodzi, sadzi przez góry i przeskakuje pagórki. **9**. Mój luby podobny jest do sarny, lub do młodego jelenia. Już stanął za naszym murem, zagląda przez okna i wypatruje spoza krat. **10**. Mój luby się odezwał oraz do mnie powiedział: Wstań, moja przyjaciółko, moja śliczna, i przyjdź. **11**. Bo oto przeszła zima, deszcz ustał oraz przeminął. **12**. Ukazują się pączki na ziemi, nastała pora śpiewu; w naszym kraju rozlega się głos synogarlicy. **13**. Figowiec czerwieni niedojrzałe swoje owoce oraz niosą zapach rozkwitłe winorośle. Wstań, moja przyjaciółko, moja śliczna, i przyjdź. **14**. Przyjdź ma gołąbko, co żyjesz w rozpadlinach skalnych, w szczelinach piętrzących się opok ukaż mi swoje oblicze, niech usłyszę twój głos; bowiem twój głos jest słodki i urocze twoje oblicze. **15**. Schwytajcie nam lisiątka, małe liski, co niszczą latorośle, gdy w rozkwicie nasze winnice. **16**. Moim jest mój luby, a ja jego; tego, co pasie między liliami. **17**. Nim dzień powieje ochłodą i pomkną cienie bądź mój luby podobny do sarny, lub do młodego jelenia na rozpadlinach gór.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012